

Bóg się rodzi



1. Bóg się ro - dzi, moc truch - le - je, Pan nie - bio - sów ob - na - żo - ny.



O - gień krzep - nie, blask ciem - nie - je, ma gra - ni - ce Nies - koń - czo - ny.



Wzgar - dzo - ny, o - kry - ty chwa - łą, śmier - tel - ny Król nad wie - ka - mi,



a Sło - wo cia - łem się sta - ło i miesz - ka - ło mię - dzy na - mi.

2. Cóż masz, niebo, nad ziemiany? Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany, dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemąło cierpiał, niemąło, żeśmy byli winni sami.
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.
3. W nędznej szopie urodzony, żłób Mu za kolebkę dano.
Cóż jest, czym był otoczony? Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało, witać Go przed bogaczami.
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.
4. Potem i króle widziani cisną się między prostotą,
Niosąc dary Panu w dani: mirrę, kadzidło izłoto.
Bóstwo ro razem zmieszło z wieśniaczymi ofiarami,
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.
5. Podnieś rękę, Boże Dziecię. Błogosław ojczyzną miłą.
W dobrych radach, w dobrym bycie, wspieraj jej siłę swą siłą.
Dom nasz i majątność całą, i wszystkie wioski z miastami.
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Zamieszczono w serwisie www.giszowiec.org

Źródło:

„Śpiewnik archidiecezji katowickiej ” nr 47,

Księgarnia Świętego Jacka, Katowice 2002